

Agnieszka Rumianowska

*Akademia Mazowiecka w Płocku**

E-mail: a.rumianowska@mazowiecka.edu.pl

ORCID: 0000-0001-5508-8781

Wychowanie w świetle filozofii egzystencjalnej**

Summary

EDUCATION IN THE LIGHT OF EXISTENTIAL PHILOSOPHY**

The aim of the study was to construct a coherent concept of education from the perspective of existential philosophy. The realisation of this goal involved the need to organise and describe the sources of thinking about education in the context of existentialism. The need to clarify the ontological assumptions of existential philosophy stems from a number of misunderstandings and ambiguities that have grown up around this current. Lack of understanding of the basic philosophical assumptions inherent in atheistic and theistic existentialism is the main reason for drawing unauthorised conclusions and formulating unjustified pedagogical consequences. Considering the possibilities of implementing the ideas of existential philosophers into pedagogy, theistic existentialism was used as the main object of exploration. A conceptualisation of the existential foundations of education was carried out by applying new ways of description, making concepts more precise and combining them into new wholes.

Keywords: education, theistic existentialism, atheism, problematics, personalism, contradiction, values

Wprowadzenie

Filozofia egzystencjalna od dawna inspiruje pedagogów do poszukiwania w niej odpowiedzi na pytania o koncepcję człowieka i cel wychowania. Wyrazem tych dążeń są różne koncepcje pedagogiki przenikniętych myślą egzystencjalną.

* Adres: Akademia Mazowiecka w Płocku, Plac Dąbrowskiego 2, 09-402 Płock

** Finansowanie publikacji: Uniwersytet Warszawski

W klasyfikacjach nurtów pedagogicznych odnaleźć można następujące propozycje: chrześcijańską pedagogikę egzystencjalną (Tarnowski, 1982), pedagogikę o orientacji egzystencjalistycznej (Wołoszyn, 1998), chrześcijańską pedagogikę personalno-egzystencjalną (Śliwerski, 2008), czy też pedagogikę egzystencjalizmu (Nowak, 2004; Sośnicki, 1967). Wymienione koncepcje odwołują się do różnych założeń filozofii egzystencjalnej, w tym odmiennych sposobów rozumienia człowieka, wolności, transcendencji i relacji międzyludzkich. Różnice w pojmowaniu wyróżnionych kategorii znajdują swoje odzwierciedlenie w dwóch nurtach (teistycznym i ateistycznym), które zrodziły się w obrębie filozofii egzystencjalnej. Scharakteryzowanie obu nurtów to podstawowy warunek zrozumienia złożonej myśli egzystencjalnej, a także skonstruowania spójnej koncepcji wychowania inspirowanej filozofią egzystencjalną.

Wyróżniki filozofii egzystencjalnej

Tym, co wydaje się budzić najmniej kontrowersji przy próbach zestawienia najważniejszych właściwości charakterystycznych dla filozofii egzystencjalnej, są:

- podkreślenie prymatu egzystencji nad esencją;
- wyeksponowanie subiektywności istnienia ludzkiego;
- przeciwstawienie tego, co właściwe, wartościowe i autentyczne temu, co bezwartościowe i upadłe;
- zwrócenie szczególnej uwagi na fakt ludzkiej skończoności;
- wyeksponowanie problematyczności istnienia ludzkiego, a także
- wezwanie do bycia osobą odważną i zdecydowaną wbrew przeciwnościom losu.

Podkreślenie **prymatu egzystencji nad esencją** to wyeksponowanie faktu, iż człowiek nie jest istotą statyczną, tworem całkowicie zdeterminowanym przez naturę i środowisko społeczne, lecz jest raczej istotą stającą się, definiującą samą siebie poprzez dokonywanie wyborów i odnajdywanie możliwości w świecie bezgranicznych form i treści. Człowiek to *homo viator*, wędrowiec znajdujący się wечно w drodze, poruszający się przestrzeni między możliwością a koniecznością, przeszłością a przyszłością, tym, co skończone a nieskończone (por. Marcel, 1959).

Położenie **nacisku na subiektywizm** istnienia ludzkiego to z kolei wyeksponowanie fenomenu doświadczeń i przeżyć ludzkich, niepowtarzalnej relacji człowieka do samego siebie i rzeczywistości. Filozofia egzystencjalna – jak przekonuje Mikołaj Bierdiajew (2002) – jest „filozofią tego, co wewnętrznie-indywidualne i konkretnie-universalne, ale nie ogólne i zobiektywizowane, nie przedmiotowe, nie rzeczowe” (s. 36). Egzystencjaliści podkreślają wagę postawy, jaką człowiek przyjmuje wobec

danego zdarzenia i sytuacji, a jednocześnie eksponują motywy, jakimi jednostka kieruje się przy podejmowaniu konkretnych decyzji (Kierkegaard, 1976, 1982).

Skontrastowanie tego, co właściwe, wartościowe i autentyczne z tym, co powszechne, bezwartościowe i jałowe to kolejny motyw właściwy dla filozofii egzystencjalnej. Martin Heidegger (2010) przeciwstawia autentyczny modus bycia istnieniu nieautentycznemu. Jean Paul Sartre (2007) posługuje się w swoich rozważaniach antynomią złej i dobrej wiary. Søren Kierkegaard (1982) pisze o życiu etyczno-religijnym, przeciwstawiając je bytowaniu estetycznemu. Blaise Pascal (1983) nawołuje do porzucenia rozpraszających namiętności i wyboru stanu spoczynku, w opozycji do rozrywki, skutkującej nudą, przygnębieniem i melancholią. Wszystkie te jego apele zmierzają do wyeksponowania wartości istnienia, podkreślenia potrzeby wyswobodzenia się ze stanu uśpienia, wszechobejmującego paraliżu, ograniczeń i przesądów, a także przyjęcia odpowiedzialności za kształt własnego losu.

Szczególne znaczenie przypisuje się w filozofii egzystencjalnej świadomości własnej skończoności, będącej warunkiem autentycznego bytowania i kluczem do zrozumienia własnego Ja (Heidegger, 2010, s. 329). W obliczu własnego kresu człowiek uzmysławia sobie kruchość swojego istnienia, a także marność dotychczasowego bycia, odnajdując wewnętrzne przeznaczenie. Według egzystencjalistów fakt skończoności bytu ludzkiego nie jest czymś, co zubaża życie człowieka, lecz czymś, co zmusza go do głębszej autorefleksji, napełnienia istnienia sensem i wyboru autentycznego modusu bytowania. Przypisanie własnej skończoności właściwego znaczenia, staje się tożsame z porzuceniem dążenia do źle pojmowanej nieskończoności poprzez poszukiwanie poczucia absolutnego bezpieczeństwa, realizowanie modusu posiadania, zasady fasadowości i powierzchowności.

Kolejnym motywem wiążącym nurty filozofii egzystencjalnej jest fenomen **problematiczności i paradoksalności istnienia**. Wyraża się on poprzez doświadczanie przez człowieka sprzeczności, kruchości istnienia, przypadkowości własnego losu, bezsilności rozumu wobec zawichości zjawisk ludzkich, ontologicznej samotności czy też egzystencjalnego lęku (Kierkegaard, 1982, 2002). W porównaniu do innych kierunków filozoficznych wymienionym zagadnieniom przypisuje się szczególne znaczenie w refleksji egzystencjalnej. W żadnym innym nurcie filozoficznym nie przeanalizowano tak wnikliwie problemu sprzeczności i paradoksu istnienia ludzkiego, zagadnienia winy czy też egzystencjalnej walki.

Wyróżnikiem egzystencjalizmu jest **wreszcie wezwanie człowieka do przyjęcia postawy zaangażowania**, polegającej na poświęceniu się sprawie i drugiemu człowiekowi, gotowości do uczestniczenia w sytuacji całym sobą, podejmowania ryzyka i ponoszenia odpowiedzialności za swoje wybory (Heidegger, 2010; Kierkegaard, 1982; Sartre, 2007; Tillich, 1994). Człowiek zostaje wezwany do porzucenia stanu pasywności, a w zamian do podejmowania działania i dokonywania selekcji,

nawet kosztem utraty poczucia pewności i stanu względnej stabilności. Najważniejsza staje się sama wola podążania ku górze, dążenia do urzeczywistniania samego siebie, stawania się i nieustannego poszukiwania w obliczu dialektycznego napięcia egzystencji (Prokopski, 2007, s. 312).

Mimo wymienionych tu motywów właściwych dla egzystencjalizmu, odmienność perspektyw rozumienia istoty człowieka przez różnych przedstawicieli tego kierunku nie pozwala na skonstruowanie jednolitego obrazu filozofii egzystencjalnej, i co za tym idzie – wspólnej koncepcji pedagogiki egzystencjalnej, czerpiącej w pełnym zakresie z założeń egzystencjalizmu teistycznego i ateistycznego. Można tu mówić – co najwyżej – o pewnych egzystencjalnych inspiracjach myślenia i działania pedagogicznego, o których pisze Jarosław Gara (2021). Trudno jednak zgodzić się z tezą o możliwości skonstruowania spójnej pedagogiki egzystencjalnej ponad podziałem na egzystencjalizm teistyczny i ateistyczny, tj. bez głębokiej refleksji dotyczącej różnych proveniencji filozoficznych. Chodzi tu przede wszystkim o odmienne rozumienie (lub zwyczajne pomijanie w konstruowanych koncepcjach filozoficznych) kategorii, które wydają się mieć fundamentalne znaczenie dla pedagogiki. Należą do nich, m.in. istnienie człowieka w wymiarze aksjologicznym i psychicznym¹, stosunek do drugiego człowieka, a także fenomen cierpienia i sensu istnienia ludzkiego.

Egzystencjalizm ateistyczny: konsekwencje pedagogiczne

Za reprezentantów nurtu ateistycznego uznaje się powszechnie Sartre'a i Heideggera. Pierwszy z nich stawia w centrum swoich rozważań afirmację absolutnej wolności, postrzegając ją jako podstawowy warunek ocalenia człowieka i uczynienia własnego życia lepszym. Człowiek jest wolnością absolutną, co oznacza, że nic ani nikt nie może wskazać mu właściwej linii postępowania, nie ma bowiem „żadnych wskazówek na świecie” (Sartre, 1998, s. 115). Punktem wyjścia do dokonywania wyborów jest nicość. Człowiek ustala sam poprzez swoje działanie normy, zasady i wzorce postępowania. Francuski intelektualista wyjaśnia to w następujący sposób:

Moja wolność jest jedyną podstawą wartości i [...] nic, absolutnie nic nie uzasadnia ani nie usprawiedliwia tego, że przyjąłem taką, a nie inną hierarchię wartości. Jako byt, za sprawą której

¹ O ile Heidegger oraz Sartre całkowicie pomijają w swoich rozważaniach znaczenie cech osobowościowych, a także złożonych struktur psychicznych, przedstawiciele nurtu o nachyleniu teistycznym i personalistycznym unikają formułowania zbyt radykalnych pod tym względem poglądów, wskazując na istnienie w człowieku pewnych elementów esencjalnych oraz wagę samopoznania.

go istnieją wartości, nie mam żadnego usprawiedliwienia. Moja wolność trwoży się tym, że jest nieopartym na żadnej podstawie fundamentem wartości (Sartre, 2007, s. 73).

Zgodnie z takim ujęciem człowiek nie posiada żadnej esencji, żadnego rdzenia, lecz dopiero ustanawia samego siebie poprzez swoje postępowanie, wybierając spośród różnych możliwości działania. Jest „projektem przeżywanym subiektywnie”, niczym niezdeterminowanym, zdany wyłącznie na siebie, a jednocześnie w pełni odpowiedzialnym, za to, kim się staje (Sartre, 1998, s. 111; Sartre, 2007, s. 73). Tylko od niego zależy, czy uczyni siebie kimś szlachetnym, dobrym, czy też złym i podłym. Co ważne, odpowiedzialność, o której pisze francuski filozof, nie odnosi się wyłącznie do własnej indywidualności, lecz do „całego wszechświata ludzkiego”, tj. wszystkich innych ludzi. Dokonując wyboru, człowiek wybiera za wszystkich ludzi, stwarzając wzór człowieka, jakim według niego być powinien (Sartre, 1998, s. 29).

Istnienie ludzkie w rozumieniu Sartre’a to ciągły proces, cykl płynnych, nieopowtarzalnych aktów wyborów i wolnych przedsięwzięć. Człowiek nigdy nie staje się tożsamy z samym sobą, lecz jest projektem wiecznie niegotowym i niedokończonym. Swoją istotność odnajduje wyłącznie wtedy, kiedy staje się bytem dla siebie, wybierając świadomą egzystencję, angażując się, realizując wyznaczone sobie cele, zyskując w ten sposób znaczenie samego siebie. W swoim samotnym istnieniu *byt dla siebie* jest stale osaczony przez *byt w sobie*, który jest bezkształtny, bezcelowy, zamknięty w sobie i pozbawiony głębi. Według autora *Bytu i nicości* doświadczać siebie w specyficznie ludzki sposób to odrywać się od *bytu w sobie*, zyskując przynajmniej częściowo poczucie zwycięstwa.

O ile dla Sartre’a człowiek nie posiada żadnego ukrytego powołania, lecz dopiero tworzy swoją istotę, Heidegger wychodzi z założenia, że bycie jest zadaniem do realizacji, polegającym na odkryciu prawdy własnej egzystencji (por. Heidegger, 2010). Ukrytą prawdę własnego istnienia człowiek rozpoznaje w sytuacjach kryzysowych, które wzywają go do korekty dotychczasowych sposobów bycia i wyswobodzenia się ze stanu powszechności. Kluczowego znaczenia nabiera przy tym moment przebudzenia, który zachowuje walor tajemniczości i nagłości. Według Heideggera jest on jedynym czynnikiem warunkującym powrót do samego siebie. Przenosząc tę myśl na grunt pedagogiczny, dość łatwo można zauważyć, iż pozostaje ona w kontrze do wizji (samo)wychowania pod postacią stopniowego, celowego oddziaływania na istotę ludzką, kształcenia charakteru, „doskonalenia przez cnoty”, „wyzwalania pożądaných stanów” i wyrabiania trwałych dyspozycji psychicznych umożliwiających urzeczywistnienie własnego człowieczeństwa (Milerski, Śliwerski, 2000, s. 274; zob. Buber, 2005; Tarnowski, 1982).

Równie dyskusyjne wydają się poglądy obu filozofów dotyczące problematyki relacji międzyludzkich. Zdaniem Heideggera bycie autentyczne jest możliwe